

Sobociński, Mieczysław

Pamięci Tadeusza Gierzyńskiego

Notatki Płockie 13/4-48, 45-46

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Pamięci Tadeusza Gierzyńskiego

W dniu 17 czerwca br. odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Towarzystwa Naukowego Płockiego, poświęcone uczczeniu pamięci zmarłego w dniu 7 maja 1968 r. prezesa Towarzystwa — Tadeusza Gierzyńskiego.

W sali, której uchwałą zarządu Towarzystwa nadano imię Tadeusza Gierzyńskiego, zbrali się licznie członkowie Towarzystwa, przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, a w pierwszym rzędzie najbliższa rodzina Zmarłego.

Za stołem prezydalnym zasiadli członkowie Prezydium Zarządu Towarzystwa Naukowego Płockiego: v-prezesa Kazimierz Askanas i Jakub Chojnacki, sekretarz Franciszek Dorobek oraz senior Towarzystwa Antoni Pęczek. Jako przewodniczący zgromadzenia zajął miejsce prezes Biura Notarialnego sędzia — Alfred Giżyński, a obok niego pierwszy sekretarz Komitetu Miasta i Powiatu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, poseł na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Igor Łopatyński i delegat Warszawskiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego — Stępkowski.

V-prezes Kazimierz Askanas przedstawił zebrany życiorys Prezesa Towarzystwa Naukowego Płockiego Tadeusza Gierzyńskiego. Niezwykle bogaty to życiorys. Urodzony w pow. mławskim szkołę ukończył w Płocku, a studia prawnicze w Warszawie. Cały szereg stanowisk zawodowych, jak sędzia grodzki w Płocku i w Mławie, sędzia śledczy okręgowy. Brał czynny udział w posiedzeniach Sądu Okręgowego, radcostwo w Fabryce Maszyn Żniwnych, Zakładach Energetycznych i w PSS „Zgoda”, praktyka adwokacka obok olbrzymiej, szeroko zakrojonej działalności społecznej na terenie Płocka i województwa warszawskiego. Był organizatorem w Płocku i członkiem władz centralnych Stronnictwa Demokratycznego; był członkiem Prezydium, wiceprzewodniczącym rady i przewodniczącym różnych Komisji Miejskiej Rady Narodowej. Współpracował przy redagowaniu pracy regionalnej. Był radnym wojewódzkim i tam przewodniczył licznym komisjom, a ta działalność wyniosła go do godności posła na Sejm PRL. Był aktywistą Zrzeszenia Prawników, członkiem warszawskiej i wiceprzewodniczącym Naczelnej Rady Adwokackiej. A obok tego niezwykle owocna i pełna oddania praca w Towarzystwie Naukowym Płockim przez lat jedenaście na stanowisku jego prezesa. Szereg wysokich odznaczeń państwowych i wdzięczna pamięć tych, co go znali, to plon Jego pracowitego życia.

Przewodniczący zgromadzenia podał do akceptacji zebranych podjętą przez Zarząd Towarzystwa w dniu 28 maja uchwałę w brzmieniu:

— „TADEUSZ GIERZYŃSKI DOBRZE ZA-SŁUŻYŁ SIĘ TOWARZYSTWU NAUKOWEMU PŁOCKIEMU” —

Uchwałę przyjęto przez aklamację.

Oprawną w płótno i opatrzoną woskową pieczęcią Towarzystwa po podpisaniu przez Prezydium Zgromadzenia, uchwałę — wraz z wiązką róż wręczono obecnej na sali Żonie Zmarłego — pani Halinie Gierzyńskiej.

Następnie zabrał głos Sekretarz Towarzystwa i wiceprzewodniczący PMRN — Franciszek Dorobek. Przedstawił on sylwetkę Zmarłego jako działacza społecznego i wychowawcy. To właśnie Jemu zawdzięcza mówca właściwe zrozumienie sensu i treści takich słów: skromność, pracowitość, życzliwy stosunek do wielkich i małych spraw ludzkich. Podkreślił nieprzeciętne walory osobiste i zasługi prezesa Gierzyńskiego dla Towarzystwa. W roku 1957 Towarzystwo znalazło się w trudnej sytuacji. Wówczas to nowo obrany prezes Tadeusz Gierzyński znalazł nie tylko słowa rozsądnego optymizmu, które wszystkich pobudziły do działania, ale i trafne, właściwe rozwiązania. Był człowiekiem bezpośrednim i prostym, prostotą ludzi nieprzeciętnych. „Nie będzie w tym przesady” — oświadczył mówca — jeśli się powie, że czas Prezesa Gierzyńskiego był czasem należącym do wszystkich, którzy Jego pomocy potrzebowali”. Mówca przez długi okres czasu współpracował ze Zmarłym, miał więc możliwość dobrze Go poznać. Dla potrzebujących Prezes Gierzyński nie liczył się z własnym zdrowiem, przyjmował pacjentów nawet będąc chorym, nawet wbrew zakazom lekarzy. Dzięki Jego wytrwałości i twórczej działalności powstało pismo „Notatki Płockie”, dla których uzyskał tytuł wydawniczy i zezwolenie na druk, a potem oświadczenie dokonywał przeglądu i korekty artykułów. Mówca zakończył akcentem osobistej wdzięczności dla Zmarłego.

Następnym mówcą był dyrektor Liceum im. Władysława Jagielly Jan Przyszlak. Dyrektor Jan Przyszlak mówił o entuzjazmie i żarliwym przywiązaniu prezesa Tadeusza Gierzyńskiego do swej szkoły macierzystej, o entuzjazmie, którym umiał zarazić wszystkich tych, którzy byli ze szkołą tą związani. Pamiętał o szkole nie tylko w jej dni uroczyste, ale i na co dzień, co znajdowało swój wyraz w pomocy przy rozbudowie szkoły w latach 1960—1962, jak i w pomocy materialnej, jaką służył niezamównej młodzieży.

Z kolei zabrał głos dyrektor Biblioteki im. Zielińskich Stanisław Kostanecki. Dyrektor Kostanecki stwierdził, że Prezes Gierzyński to

nie prezes tytularny, ale faktyczny sternik powierzonej Mu placówki, który aktywnie uczestniczył w poszczególnych etapach rozwoju biblioteki. Pomagał przy uzupełnianiu księgozbioru, zawczasu uprzedził o pozycjach nowowydanych potrzebnych dla biblioteki, a sam będąc miłośnikiem książek, wiele cennych egzemplarzy ofiarował bibliotece. Działalność Prezesa Gierzyńskiego za cały okres jego prezesury 1957—1963 cechowały ofiarność, wytrwałość i pożytek. Była to działalność ofiarna, gdyż umiał pogodzić jednakowo aktywną działalność w wielu Towarzystwach i organizacjach nawet w okresie kadencji poselskiej. Była to działalność wytrwała, bo z czymkolwiek się związał — był temu wierny do końca, nie szcędząc czasu, sił i zdrowia. O jej pożyteczności zaś świadczą nie tylko ludzie, ale i nagrody i wyróżnienia jakie pod Jego Kierownictwem Towarzystwo otrzymało.

Nacechowane powagą chwili i wysoce nastrojone w tonie było przemówienie posła na Sejm PRL — Igora Łopatyńskiego. Charakteryzując postać prezesa Tadeusza Gierzyńskiego, z którym współpracował w różnych organizacjach od lat dziesięciu, stwierdził że Zmarły był człowiekiem, który od samego początku rozumiał i właściwie ocenił bieg wydarzeń w Polsce Ludowej. Mówca wspólnie ze Zmarłym tworzył na terenie Warszawy Towarzystwo Szkoły Świeckiej, zaś w latach Jego kadencji poselskiej współpracowali w Komisji Stronnictw Politycznych. We wszystkich tych instytucjach prezes Tadeusz Gierzyński był przez wszystkich szanowany i wysoko ceniony, wszędzie gdzie działał dobrze reprezentował środowisko początkowo plockie, a następnie i sprawy całego województwa. Śmierć jego, to nie tylko strata dla Towarzystwa i nie tylko dla Płocka, ale śmiało można powiedzieć, że to strata na skalę ogólnopolską.

Sekretarz techniczny Towarzystwa Zygmunt Michnicki spotkał prezesa Tadeusza Gierzyńskiego w okresie organizowania Stronnictwa Demokratycznego, a później przez szereg lat pracował pod Jego bezpośrednim kierownictwem w Towarzystwie Naukowym Płockim. Prezes Gierzyński był szczerym demokratą, zawsze umiał znaleźć właściwe słowo tak do dyrektora biblioteki, jak i do jej pracowników, tak do pra-

cowników kancelarii, jak i fizycznych, o których potrzeby często się dopytywał. Mówca zwrócił uwagę na fakt, że to właśnie prezes Tadeusz Gierzyński był w dniu 22 kwietnia 1964 roku w Sejmie referentem projektu uchwały rządowej o nieprzedawnieniu odpowiedzialności za zbrodnie hitlerowskie, a to przecież liczy się już nie tylko na skalę polską, to już działalność o zasięgu ogólnoludzkim.

Głos zabrał jeszcze prezes Alfred Giżyński. Prezes Giżyński znał Zmarłego od 1932 roku i z racji swego stanowiska prezesa sądu stykał się z Nim często i w różnych okolicznościach. Mówca z naciskiem podkreślił, że aczkolwiek w ciągu swej długiej pracy spotykał wielu wartościowych ludzi, to jednak mecenas, poseł Tadeusz Gierzyński ześrodkował w sobie wszelkie zalety. Był człowiekiem najszlachetniejszym, najbardziej godnym zaufania i szacunku. Mówca przytoczył znane mu osobiście wypadki ofiarności prezesa Tadeusza Gierzyńskiego dla spraw publicznych, oraz bezinteresownej, anonimowej pomocy biednej uczącej się młodzieży.

Wobec późnej już pory, Przewodniczący zamknął posiedzenie, przyjmując na piśmie niewyłączone przemówienia b. przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej — Józefa Chlebickiego. Ten, mecenasa Tadeusza Gierzyńskiego poznał już w r. 1947 jako ofiarnego, niestrudzonego działacza społecznego i radnego MRN. Był on incjatorem wielu niezbędnych poczynąń młodej Rady Narodowej w jej działalności organizacyjnej i gospodarczej. Był organizatorem wyjazdu radnych miasta Płocka do Włocławka, celem którego było omówienie i przedyskutowanie oraz wymiana doświadczeń prawno-ekonomicznych. Będąc radnym wojewódzkim, na bieżąco informował Miejską Radę Narodową o poczynaniach rady wojewódzkiej. W 1959 będąc posłem na Sejm dowiedział się o zamiarze budowy w Polsce Zakładów Rafineryjnych. W wyniku natychmiastowej, wspólnej interwencji posła Gierzyńskiego i przewodniczącego Józefa Chlebickiego u władz wojewódzkich i centralnych, Zakłady te zostały zlokalizowane w Płocku.

„Tadeusz Gierzyński pozostanie w mej pamięci jako niestrudzony działacz społeczny” — kończy swe wspomnienia Józef Chlebicki.

MIECZYŚLAW SOBOCIŃSKI